

Sygn. akt II C 274/20

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Agnieszka Kania-Zamorska

Protokolant: sekr. sąd. Marta Mądzelewska

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2021 roku, w Ł.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko S. S.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt II C 274/20

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 20 sierpnia 2019 roku, w elektronicznym postępowaniu upominawczym, powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniosła o zasądzenie od pozwanego S. S. kwoty 333,55 zł wraz umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w kwocie 30 zł i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 24 października 2017 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zbyła na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wierzytelność przysługującą jej wobec pozwanego. Z kolei, w dniu 27 grudnia 2017 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeniosła powyższą wierzytelność na rzecz powoda. Dochodzone pozwem roszczenie wynika z umowy pożyczki zawartej w dniu 23 maja 2017 roku na kwotę 200 zł na okres 30 dni. Poza kwotą udzielonej pożyczki pozwany zobowiązał się do zapłaty prowizji przygotowawczej wynoszącej 25 % kwoty pożyczki, czyli kwoty 50 zł, prowizji administracyjnej w wysokości 4,93 zł i odsetek kapitałowych za okres 30 dni w kwocie 1,64 zł. Pomimo zawarcia umowy, pozwany nie wywiązał się ze swojego zobowiązania, wobec czego po stronie wierzyciela powstało roszczenie z tytułu skapitalizowanych odsetek za opóźnienie. Umowa pożyczki została zawarta za pomocą środków porozumiewania się na odległość, poprzez zarejestrowanie konta pożyczkobiorcy na stronie internetowej, wypełnienie formularza internetowego i udostępnienie danych pożyczkobiorcy, w tym numeru rachunku bankowego. Rachunek bankowy był weryfikowany przez pożyczkodawcę za pomocą usługi (...) lub przelewu kwoty 1 zł. Po utworzeniu konta klienta, pożyczkodawca weryfikował prawdziwość danych pożyczkobiorcy, natomiast potwierdzenie zawarcia umowy i akceptacja warunków umowy były realizowane poprzez logowanie się pożyczkobiorcy na stronie internetowej pożyczkodawcy.

(pozew k.4- 7)

Postanowieniem z dnia 26 września 2019 roku Referendarz sądowy Sądu Rejonowego Lublin- Zachód w Lublinie przekazał sprawę do Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi z uwagi na brak podstaw do wydania nakazu zapłaty.

(postanowienie k.7 v.)

Na wezwanie Sądu pełnomocnik powoda uzupełnił w ustawowym terminie braki formalne pozwu.

(pismo k.12, pełnomocnictwo k.13)

Na rozprawie w dniu 23 lutego 2021 roku nikt się nie stawił. Pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew ani wyjaśnień, nie wnosił o rozpoznanie sprawy pod jego nieobecność.

(protokół rozprawy k.50)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 października 2017 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności, obejmującą wierzytelności wynikające z umów pożyczek zawartych przez zbywcę, opisanych w Załączniku numer 1 do umowy, tym pożyczki numer (...) z dnia 23 maja 2017 roku zawartej ze S. S., PESEL (...).

(dowód: kserokopia umowy k.15-15v., kserokopia odpisu z (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. k.16 v.-19, kserokopia odpisu z (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. k.19 v.-21, wyciąg z Załącznika numer 1 k.22)

W dniu 27 grudnia 2017 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę o przelew wierzytelności, obejmującą wierzytelności pieniężne wskazane w zestawieniu w Załączniku numer 3 do umowy, w tym z pożyczki numer (...) z dnia 23 maja 2017 roku, numer PESEL (...).

(dowód: kserokopia umowy k.23-23 v., kserokopia odpisu z (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. k.19 v.-21, kserokopia odpisu z (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. k.24-25 v., wyciąg z Załącznika numer 3 k.26)

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wygenerowała, opatrzony datą 8 stycznia 2018 roku, dokument zatytułowany „Zawiadomienie o przelewie wierzytelności”, skierowany do S. S., w którego treści zawarto zawiadomienie o przelewie wierzytelności oraz wezwanie do zapłaty kwoty 275,76 zł w terminie 3 dni.

(dowód: wydruk k.27)

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przy zawieraniu umów pożyczek posługuje się wzorcem umownym, zgodnie z którym zawarcie umowy pożyczki wymaga: rejestracji przyszłego pożyczkobiorcy na stronie internetowej spółki, prawidłowego wypełnienia formularza internetowego, weryfikacji danych pożyczkobiorcy za pomocą Usługi (...) lub przelewu za pomocą systemu B. (...), złożenia wniosku o pożyczkę, przesłania kserokopii dowodu osobistego lub prawa jazdy przyszłego pożyczkobiorcy. W przypadku pozytywnej decyzji w sprawie udzielenia pożyczki, pożyczkodawca udostępnia na trwałym nośniku Umowę pożyczki, Formularz Informacyjny oraz Formularz Odstąpienia.

(dowód: kserokopia wzorca k.28 v.-31)

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na kserokopiach dokumentów i wydrukach komputerowych załączonych do akt sprawy.

Przedłożony przez powódkę materiał dowodowy pozwalał jednak tylko na ustalenie, że w dniu 24 października 2017 roku i w dniu 27 grudnia 2017 roku miały miejsce dwie umowy przelewu wierzytelności obejmujące między innymi wierzytelność z umowy pożyczki numer (...) z dnia 23 maja 2017 roku zawartej ze S. S., PESEL (...), a także jakiego rodzaju wzorcem umownym posługuje się (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przy zawieraniu umów pożyczek. Nie daje natomiast podstaw do ustalenia, że pierwotny wierzyciel zawarł umowę pożyczki z pozwanym.

Zgodnie z twierdzeniami pozwu umowa pożyczki z dnia 23 maja 2017 roku miała zostać zawarta za pomocą środków porozumiewania się na odległość. Powódka nie wykazała jednak, aby pozwany złożył oświadczenie woli w sposób opisany w pozwie czy złożonym do akt sprawy wzorcu umowy. Nie zostało udowodnione, aby nastąpiło zarejestrowanie konta pożyczkobiorcy na stronie internetowej, wypełnienie formularza internetowego i udostępnienie danych pożyczkobiorcy, w tym numeru rachunku bankowego. Strona powodowa nie przedstawiła wniosku pozwanego o udzielenie pożyczki złożonego w systemie informatycznym. Brak jest zatem w aktach rozpoznawanej sprawy oświadczenia pozwanego potwierdzającego wolę zawarcia umowy pożyczki z pierwotnym wierzycielem o numerze wskazanym w umowach przelewu czy jakiegokolwiek innej. Brak jest także podstaw do przyjęcia, że umowa została doręczona pozwanemu przed jej zawarciem (art. 384 § 4 k.c.), oraz że zaakceptował on treść tych dokumentów. Powódka nie dołączyła do pozwu potwierdzenia doręczenia pozwanemu umowy na trwałym nośniku. Nie złożono także potwierdzenia skorzystania z usługi (...) lub dokonania przelewu weryfikacyjnego w kwocie 1 zł, które pozwoliłyby na przyjęcie, że S. S. wyraził wolę zawarcia umowy pożyczki. Wprawdzie do akt sprawy złożono wydruki tabel z danymi pozwanego (k.32-32 v.), które mogą sugerować skorzystanie z usługi (...), ale forma tego wydruku nie pozwala na ustalenie od kogo pochodzi oraz kiedy i przez kogo został wygenerowany. W istocie forma owego wydruku jest taka, że mógł on zostać sporządzony w dowolnym czasie ze wskazaniem dowolnych danych i powoduje, że jego wartość dowodowa jest żadna.

Dodatkowo należało wskazać, iż na podstawie materiału dowodowego zawartego w aktach sprawy nie sposób ustalić, na jakich konkretnie warunkach miała być udzielona pozwanemu pożyczka, ani w jakim okresie obowiązywała umowa. Powódka w tym zakresie ograniczyła się w pozwie do stwierdzenia, że pożyczka była udzielana na 30 dni, prowizja przygotowawcza wynosiła 25% pożyczki czyli 50 zł, prowizja administracyjna 30% pożyczki w skali roku proporcjonalnie do okresu kredytowania czyli 4,93 zł, a odsetki kapitałowe wynosiły dwukrotność odsetek ustawowych czyli 1,64 zł. Do akt sprawy nie złożono nawet projektu umowy zawartej z pozwanym. Powódka przedstawiła jedynie nieskonkretyzowany wzorec umowny stosowany przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., w którym nie wskazano kwoty pożyczki, okresu na jaki została udzielona, oprocentowania pożyczki, wysokości prowizji, całkowitego kosztu pożyczki ani całkowitej kwoty do spłaty. Z materiału dowodowego nie wynika także, aby zawiadomienie o przelewie z wezwaniem do zapłaty zostało w ogóle wysłane do pozwanego, a tym bardziej aby zostało mu doręczone.

Zgodnie art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art.232 k.p.c., w świetle którego strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997 roku, numer 6-7, poz.76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza

innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W przedmiotowej sprawie Sąd wydał wyrok zaoczny, z uwagi na spełnienie przesłanek z art. 339 § 1 k.p.c. i art. 340 k.p.c. Oczywiście, wydanie wyroku zaocznego nie przesądzało o uwzględnieniu powództwa. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości (por. uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 1972 r., III CRN 539/71, OSNCP 1972/7-8/150). Albowiem, jak wskazuje się w judykaturze, z treści art. 339 § 2 k.p.c. nie wynika, aby wydanie wyroku zaocznego wiązało się z niemal automatycznym uznaniem wszelkich twierdzeń strony powodowej za prawdziwe (tak między innymi Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 10 lutego 2016 roku, I ACa 1183/15, opubl. L.). W przedmiotowej sprawie, twierdzenia faktyczne powódki budziły jednak uzasadnione wątpliwości Sądu, wobec braku złożenia prawidłowych dokumentów dotyczących żądania pozwu.

Powódka wносиła o zasądzenie kwoty objętej pozwem z tytułu umowy pożyczki z dnia 23 maja 2017 roku zawartej z pozwanym, do dochodzenia roszczeń z której to umowy uprawniała ją cesja wierzytelności.

Ogólne uregulowanie umowy pożyczki zawiera art. 720 § 1 k.c., zgodnie z którym, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Natomiast, za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, którą kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi (art. 3 ust. 2 pkt 1 w związku z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim – tj. Dz.U. z 2018r poz. 993).

Stosownie do treści art.509 § 1 k.c., wierzyciel (cedent) może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Jak wynika z § 2 powołanego przepisu, wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Umowa przelewu może zostać zawarta w dowolnej formie, lecz jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew tej wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony (art.511 k.c.). Skutkiem przelewu wierzytelności jest zmiana wierzyciela przy jednoczesnym zachowaniu dotychczasowego kształtu zobowiązania. Jak wynika z art.514 k.c., jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, zastrzeżenie umowne, iż przelew nie może nastąpić bez zgody dłużnika, jest skuteczne względem nabywcy tylko wtedy, gdy pismo zawiera wzmiankę o tym zastrzeżeniu, chyba że nabywca w chwili przelewu o zastrzeżeniu wiedział.

Na skutek przelewu wierzytelność cedenta (dotychczasowego wierzyciela) przechodzi na cesjonariusza (nabywcę wierzytelności) w takim stanie, w jakim dotychczas istniała. Zasadniczo cesja nie wpływa na kształt wierzytelności, zmienia się jedynie podmiot uprawniony do żądania świadczenia. Podkreślić należy, że warunkiem skutecznej cesji wierzytelności jest istnienie tego prawa. W związku z tym, aby wierzytelność mogła być przedmiotem przelewu, musi być w dostateczny sposób zindywidualizowana poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika. Judykatura przyjęła, że oznaczenie wierzytelności to wskazanie stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Elementy te w momencie zawierania umowy przelewu powinny być oznaczone lub przynajmniej oznaczalne. Natomiast, do chwili przejścia wierzytelności z majątku zbywcy do majątku nabywcy, winno nastąpić dokładne sprecyzowanie pozostałych elementów stosunku zobowiązaniowego, w ramach którego istnieje zbywana wierzytelność (por. wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 7 października 2013 roku, II Ca 770/13, Portal Orzeczeń Sądu Okręgowego w Białymstoku i orzecznictwo tam powołane).

W niniejszej sprawie, powódka przedłożyła do akt sprawy dokumenty, z których wynika, że w dniu 24 października 2017 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności, obejmującą wierzytelność z umowy pożyczki numer (...) z dnia 23 maja 2017 roku zawartej ze S. S., PESEL (...), a w dniu 27 grudnia 2017 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością dokonała przelewu tak oznaczonej wierzytelności na rzecz powódki. Okoliczność ta nie prowadzi jednak do uwzględnienia powództwa. Albowiem, zgodnie z zasadą *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet* (nikt nie może przenieść na drugą osobę więcej praw, aniżeli sam posiada) powódka mogła tylko wówczas skutecznie nabyć wierzytelności objętą pozwem, jeśli rzeczywiście przysługiwała ona podmiotowi dokonującemu jej zbycia na rzecz powódki. Powód, który powołuje się na nabycie wierzytelności w wyniku cesji powinien wykazać wszelkie okoliczności, które obciążałyby pierwotnego wierzyciela, gdyby to on wytaczał powództwo, a w szczególności istnienie wierzytelności i jej wysokość.

Jak wskazano powyżej, powódka nie udowodniła, aby pierwotny wierzyciel (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zawarła w dniu 23 maja 2017 roku umowę pożyczki ze S. S. i jakiej treści.

W przypadku dochodzenia roszczeń z tytułu umów pożyczek krótkoterminowych zawieranych przez internet na powódzie spoczywa szczególny obowiązek przedstawienia dowodów nie pozostawiających żadnych wątpliwości, że pozwany faktycznie zaciągnął zobowiązanie będące źródłem żądania pozwu. Powyższa ocena wynika z oczywistej okoliczności zawierania umowy na odległość, bez fizycznej obecności pożyczkobiorcy, co rodzi możliwość podszywania się pod inne osoby przy pomocy nielegalnego wykorzystywania ich danych osobowych, co zdarzało się już wielokrotnie w sprawach rozpoznawanych w tutejszym Sądzie Rejonowym.

Nie budzi wątpliwości, że zawieranie umów za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość jest dozwolone w obrocie prawnym. Nie jest ono wyłączone przez art. 29 ustawy o kredycie konsumenckim i art. 10 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 roku w sprawie umów o kredyt konsumencki. Jednakże strona powodowa będąca profesjonalistą, obowiązany do podwyższonej staranności w obrocie prawnym, powinna być świadoma ograniczeń dowodowych wiążących się z taką formą zawarcia umowy i uzyskać, a następnie przedstawić dowody złożenia oświadczenia woli przez pożyczkobiorcę.

Ponadto, nie zostało w ogóle udowodnione, że pozwanemu wypłacono kwotę pożyczki. Natomiast, zgodnie ze stanowiskiem judykatury, skoro kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku, to wykonanie tego świadczenia powód powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, opubl. LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczka została udzielona. W żadnym wypadku, dowodem wypłaty pożyczki nie kserokopia jest faktury (k.28) ani wzorzec umowy pożyczki (k.28v.-31) stosowany przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W., w którym nie znajdują się ani dane pozwanego ani żadne informacje dotyczące wysokości i warunków rzekomej pożyczki, jaką miał zaciągnąć pozwany.

Niewątpliwie powódka jako nabywca wierzytelności winna dysponować całością dokumentacji związanej z nabytą wierzytelnością i jako profesjonalista w swej dziedzinie, winna wykazać w postępowaniu sądowym, w jaki sposób i w oparciu o jakie dokumenty określiła wysokość dochodzonego roszczenia, jak również fakt wstąpienia w uprawnienia wierzyciela w ramach danego stosunku zobowiązaniowego, a w konsekwencji, że powódka posiada własną legitymację czynną do wystąpienia z przedmiotowym żądaniem zapłaty.

Powódka nie zdołała wykazać, z czego wynika kwota dochodzona pozwem ani że wierzytelność we wskazanej kwocie faktycznie istnieje, a zatem że powódka posiada własną legitymację czynną do wystąpienia z przedmiotowym żądaniem zapłaty. Skoro, jak wskazano powyżej, wierzyciel może przenieść na inny podmiot tylko tyle uprawnień, ile sam posiada, to oczywiste jest, że jeżeli wierzyciel nigdy nie nabył danej wierzytelności to nie może jej przenieść

na zasadzie art.509 k.c. (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2003 roku, V CKN 1630/00, opubl. LEX nr 80251). Wobec tego, nie budzi wątpliwości to, że powołane umowy cesji nie doprowadziły do przeniesienia na powódkę żadnego roszczenia względem pozwanego (gdyż roszczenie takie nie istniało), a z tego zaś wynika wniosek, że, nie nabywając żadnego roszczenia, powódka nie nabyła także legitymacji koniecznej do wytoczenia przedmiotowego powództwa.

Na marginesie należy w tym miejscu przytoczyć treść art. 207 § 6 k.p.c., znajdującego zastosowanie w sprawie zgodnie z którym Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie złożyła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Zgodnie z treścią powołanego powyżej przepisu zaniechania strony w zakresie zgłoszenia na oznaczonym etapie postępowania twierdzeń i dowodów rodzą poważne konsekwencje, bowiem strona ta traci prawo ich powołania na późniejszym etapie postępowania. W niniejszej sprawie, uznać należy, że to pierwsze posiedzenie przeznaczone na rozprawę wyznaczało dla powódki ostateczny termin na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych, czego jednak powódka nie uczyniła. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym jedynie dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok Sądu N. z dnia 10 lipca 2003 roku, I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389).

Mając na uwadze powyższe, powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Początek formularza